Numer pojedyńczy 15 mk.

GŁOS POMORSKI

Rok 2. (GAZETA POMORSKA) Nr. 94

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji miesięcznie **250** mk., kwartalnie **750** mk., z odnoszeniem do domu mies. **270** mk., kwart. **810** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **275** mk., kwartalnie **825** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Reklamy: Przed tekstem **270** mk., w tekście **300** mk., za tekstem **250** mk., za wiersz. — Dla W. M. Gdańsk i Niemiec 20 mk. niemieckich.
Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy 8-miołamowy lub jego miejsce dla wojew. Pomorskiego i Poznańskiego 40 mk. Dla innych wojew. **60** mk. Dla W. M. Gdańska 4 mk. niemieck., dla Niemiec 6 mk. niemieck. Za tłomaczenia 20%. — Dla reszty zagranicy: wiersz nonparelowy 8-miołamowy **150** mk. polskich, za wiersz reklamowy **500** mk. polsk. lub ich wartość walutowa. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.**
Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.
Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**
Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | GRUDZIĄDZ, środa, dnia 19 go kwietnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51**.

POROZUMIENIE NIEMIECKO-POLSKIE.

Genewa. (PAT.-Havas). **Dnia 15 bm. osiągnięto** zupełne porozumienie w sprawie mniejszości narodowych w obu częściach Śląska. Komisja mieszana **nie** będzie miała **żadnej ingerencji** w sprawach mniejszości, jedynie tylko prezes Komisji będzie miał prawo wypowiadać swoją opinię w tych sprawach bez żadnego jednak prawa decyzji. W każdej części Śląska stworzony będzie urząd dla mnieszości narodowej i władzy krajowej. Zasada traktatu, że tylko Rada Ligi Narodów jest kompetentną, instancją w sprawach mniejszości, została utrzymana w całości. Dzieki temu wszelkie ingerowanie Niemiec w sprawy wewnętrzne Polski będzie wyłączone. W myśl wniosku polskiego komisja mieszana nie otrzymała żadnej kompetencji przy przeprowadzeniu i wykonaniu układu w sprawie przejęcia Śląska jak również rozrachunków z tem zwiazanych. Niezależnie od powyższego zawarto również układ w sprawie szkół średnich i wyższych.

Konferencja genueńska.

Stanowcza odpowiedź na drwiny rosyjskie.

KONTRLIKWIDACJA ROSYJSKA.

Genua. (PAT.) Dn. 15 bm. zebrali się **eksperci koalicyjni** dla omówienia z delegatami rosyjskimi **kwestji** zwrotu rosyjskich długów przedwojennych. Litwinom przedstawił rosyjskie kontrpropozycje i wywodził, że aljanci występując zbrojnie przeciwko Rosji sowieckiej, wyrządzili bardzo znaczne szkody zwłaszcza w Rosji północnej. Do tego przyłączają się szkody wynikłe z blokady Władywostoku i wydatki, związane z koniecznością wypłaty rent dla ofiar wojny. Żądania rosyjskie z tego tytułu wynoszą około 35 miljardów rubli w złocie, do tego przyłączają się i inne żądania Rosji, jak odszkodowanie za utratę Besarabji, wysokość której Litwinów oblicza na 15 miljardów rubli w złocie. Rosjanie uznają długi przedwojenne, jednakże stwierdzają, że po odtrąceniu od sumy tych długów, sumy, która się Rosji należy od państw Ententy, aktywą pozostaną po stronie rosyjskiej. Wreszcie Litwinów wyraził gotowość uczynienia aljantom koncesji, obstawał jednak przy zasadzie wzajemnego rozrachunku.

ŻADANIA ROSJI NIEDOPRZYJĘCIA.

Genua. (PAT.) 15 bm. po południu odbyła się u Lloyd George narada szefów rządów koalicyjnych z wyjątkiem Japonji oraz udziałem delegatów Rosji sowieckiej. Przedmiotem obrad była sprawa długów rosyskich. Na wstępie **Lloyd George oświadczył, iż żadania Rosji są niedoprzyjęcia, i zapytał delegatów rosyjskich, czy przyjechali do Genui po to tylko, aby sprawiać aljantom tego rozdaju niespodzianki.** Aljanci nie uznają pretensji rosyjskich, wytoczonych pod ich adresem. Franca rozpoczęła wojnę dla Rosji, ponieważ wypadki w Serajewie i ich następstwa dotyczyły właściwie bezpośrednio Rosji. Mimo to Rosja sowiecka zawarła pokój w Brześciu Litewskim, zwalniając wielką część armji niemieckiej, która została skierowana przeciw aljantom. **Alianci nie mogą sie zajmować żądaniami Rosji. Musimy obstawać przytem, aby Rosja całkowicie wypełniła warunki rzeczoznawców londyńskich.** Jeżeli odpowiedź delegatów rosyjskich będzie wyraźna i jasna, wówczas aljanci będa przestrzegali warunków postanowionych w sprawozdaniu rzeczoznawców londyńskich, a w szczególności udzielą Rosji moratorjum. Aljanci uwzględniają trudne położenie Rosji i wezmą pod uwagę okoliczność, że Rosja brała udział w wojnie po stronie aljantów. Lloyd George zakończył przemówienie tem zdaniem: **Jeżeli odpowiedź rosyjska wypadnie niepomyślnie, wówczas sprawa odpowiedzi rosyjskiej zejdzie z porządku dziennego konferencji.**

Cziczerin w odpowiedzi zaznaczył, że wojna od roku 1914—1918 była wywołana sporem, który w pierwszej linji dotyczył Wielkiej Brytanji i Niemiec. Pokój zawarty w Brześciu Litewskim nie był ze strony Rosji aktem zdrady. Rosja zmuszona była przez siły wyższe do zawarcia tego niekorzystnego dla siebie pokoju. Następnie Cziczerin omawiał korzyści, jakieby wojna mogła przynieść Rosji, i zaznaczył, iż wie dobrze o tem, że aljanci obiecali Rosji Konstantynopol. Ententa, która dąży do zniszczenia Rosji sowieckiej, celu swego nie dopięła. Jesteśmy zatem — zakończył Cziczerin — skwitowani i nie mamy sobie nic do wyrzucenia. Jesteśmy gotowi uznać program opracowany w Cannes, ale tylko na zasadzie wzajemności.

Następnie przemawiał Litwinow, który zaznaczył, że suma 50 miljardów rubli w złocie nie jest sumą ostatecznie ustaloną. W dyskusji wziął również udział Krassin.

Po opuszczeniu sali przez delegatów sowieckich, delegaci koalicyjni obradowali jeszcze do godz. 5 wieczorem. **Lloyd George i delegaci innych państw byli zdania, że należy od delegacji rosyjskiej zażądać odpowiedzi nietylko co do zasad uchwalonych w Cannes, ale także co do ich praktycznego zastosowania.** Zgodzono sie pozostawić delegatom rosyjskim czas do ponownego rozwiązania sprawy oraz dać im możność porozumienia się z Moskwą. Wobec tego komisja polityczna zbierze się wówczas, gdy odpowiedź rosyjska będzie już wygotowaną; w ostatnim zakresie nie dano delegacji rosyjskiej żadnego terminu, prezydent konferencji będzie mógł jednak zwołać plenarne posiedzenie komisji politycznej, kiedy to uzna za stosowne.

BLISKIE POROZUMINIE Z DELEGACJĄ ROSYJSKA.

Genua. (PAT.) Rokowania pomiędzy Lloyd George'm, Barthou i Cziczerinem trwają w dalszym ciągu. Według „Stampy" porozumienie jest już bliskie urzeczywistnienia.

STOSUNEK MAŁEJ ENTENTY i POLSKI DO WIELK. ENTENTY.

Paryż. (PAT. W. S. K.) „Petit Parisien" **donosi z** Genui: Barthou udzielił Beneszowi i Skirmuntowi **informacji** o przebiegu obrad, jakie się odbyły w ciągu **dwóch** ostatnich dni. Po tej rozmowie Barthou oświadczył sparwozdawcy „Petit Pariesien" co następuje: „Wracam z konferencji z dr. Beneszem i Skirmuntem i mogę panom powiedzieć, że nasi przyjaciele są całkowicie uspokojeni. Oświadczyłem im, że omawiano jedynie sprawy, które ich bezpośrednio nie dotyczą, mianowicie sprawy długów, oraz, że istnieje zamiar wyłonienia nowej podkomisji z pierwszej podkomisji w ubocznym zamiarze zastąpienia pierwszej komisji drugą nowoutworzona.

Po oświadczeniu pełnomocnika francuskiego potwierdzili w zupełności delegaci Polski i Czechosłowacji dodając, że zapewnienie, jakie otrzymali od pierwszego pełnomocnika francuskiego, zupełnie ich uspokoiło.

Londyn. (PAT-Havas.) „Daily Mail" donosi z **Genui:** Mniejsze państwa, wobec niedopuszczenia ich do **udziału w** dyskusji nad sprawą rosyjską, zwrócili sie do **przewodniczącego** konferencji, Facty, z propozycją niezwłocznego **zwołania** podkomisji politycznej, której są członkami.

NARADY SKIRMUNTA Z SZEFAMI RZĄDÓW.

Genua. (PAT). Minister Skirmunt odbył w **poniedziałek** w rannych godzinach konferencję z ministrem spraw **zagranicznych** Schanzerem. W toku rozmowy poruszono **szereg** bieżących spraw konferencji. Następnie Skirmunt odbył **konferencję** z szefem delegacji belgijskiej.

Genua. (PAT.) 17 bm. rano odbyła się konferencja **delegatów** pięciorga mocarstw zapraszających, poświęcona **kwestji** rosyjskiej. W obradach wziął również udział delegat **Japonji**, który — jak wiadomo — w poprzednich zebraniach **poświęconych** tej kwestji, udziału nie brał. Na posiedzeniu **tem** uznano, że aljanci dostatecznie już wyjaśnili swoje stanowisko i że obecnie kolej na delegację rosyjską do dania zapowiedzianej odpowiedzi.

UKŁAD NIEMIECKO-ROSYJSKI.

Genua. (PAT.) W najlepiej poinformowanych kołach konferencji zapewniała, że 17. IV. został podpisany przez Rathenaua i Cziczerina układ niemiecko-rosyjski.

Giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 18. IV. (AW.) Dolary 3850—3875, franki francuskie 357½, marki niemieckie 13.70. **Dewizy:** Belgja 327—331½, Berlin 13—13,50. Gdańsk 13,35—13,25 Budapeszt 5,25, Londyn 17 100—17 200. Nowy Jork 3830—3860. Paryż 357—362. Praga 77¾—77 i pół, Szwarcarja 763, Wiedeń 51.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Poznań. 18 4. 1922. (AW.) **Notowania urzędowe:** Kwilecki Potocki 255—256, Pozn. Bank Ziemian 230 Centrala Skór 275—280, Hartwig Kantorowicz 510, Hurtownia Drogeryjna 170 Hurtownia Związków 160, Dr. Roman May 550, Patrja 600, Pozn. Spółka Drzewna V. 740—745, Wentzki 550. Wagon Ostrowo 230. Wytwornia Chemiczna I—II 220—225.

Notowania nieoficjalne: Bank Pozn. 150, Bank Przemysłowców 240—245 Polski Bank Komisowy 130, Brzeski Auto I 350 Herzfeld & Victorius 310—305, Hurtownia Spółek Spożywcz. 220, Iris 100, Precyzja 140, Wielkopolska Huta Miedzi 250, Wytwórnia maszyn młyńskich I—III 360, I. 310.

Obracano frank. franc. po 360 mk., niem. 13,30—13,22

Obrotów dokonano na 937 500 mk. niem.

Mała Ententa wobec konferencji genueńskiej.

W depeszach donosiliśmy kilkakrotnie o naradach przedstawicieli Małej Ententy i Polski, odbytych w Genui. W piątek odbyło się posiedzenie takie z udziałem Benesza, Ninczica, Skirmunta i Bratianu. Na posiedzeniu tem rozważano sprawę stanowiska Małej Ententy w stosunku do zagadnień, jakie się nasuwały w ciągu konferencji. Omawiano również propozycję Lloyd George'a co do przyjęcia przez wszystkie państwa obecne na konferencji genueńskiej zobowiązań powstrzymania się od wszelkich zaczepnych kroków wojskowych w ciągu lat 10, poczynając od rb.

Propozycja Lloyd George'a, zwrócona do wszystkich delegacji, będzie omawiana we właściwym czasie na plenarnem zgromadzeniu komisji politycznej. Kierownicy delegacji państw Małej Ententy oraz minister Skirmunt powzięli jednomyślnie uchwałę, aby w stosunku do propozycji zająć stanowisko następujące: Warunki, jakie muszą być postawione przez państwa Małej Ententy dla przyjęcia propozycji, winny koniecznie przewidywać realne gwarancje ze strony wielkich mocarstw.

Mocarstwa musiałyby się zobowiązać, że w razie potrzeby wystąpią czynnie przeciwko tym, którzy chcieliby pogwałcić pokój. W przeciwnym razie Mała Ententa uważałaby, że propozycja Lloyd George'a nie miałaby istotnego znaczenia. Zgodzono się również na to, że konieczne jest ściśle określenie wyrażenia „kroki zaczepne". Wreszcie uchwalono, że zasadniczym warunkiem realizacji projektu Lloyd George'a musi być poszanowanie istniejących traktatów.

Wśród licznych sprzeczności poglądów między Francją i Anglią, które się zarysowały przed konferencją genueńską, była i różnica opinji co do tego, kto ma odgrywać na konferencji rolę kierowniczą. Według poglądów francuskich rola ta przypaść była winna zespołowi, do którego prócz aljantów wchodziłyby Polska i Mała Ententa. Lloyd George był innego zdania, sądził on, że rola kierownicza należeć winna do zespołu, w którym prócz aljantów brałby udział Niemcy i Rosja oraz ewentualnie Branting, jako reprezentant państw neutralnych i Benesz jako przedstawiciel Małej Ententy.

Ostateczne główne znaczenie przyznano podkomisji politycznej, w której prócz 5 państw Ententy, Niemiec i Rosji, weszło też 4 przedstawicieli państw innych z wyboru. Lloyd George zgadzając się na ten projekt oświadczył jednak, że uchwały podkomisji nie mogą być obowiązującemi.

Odbywane od dni paru poufne narady mocarstw głównych z Cziczerinem zrobiły wrażenie powrotu do dawnego projektu Lloyd George'a i wywołały silne niezadowolenie śród członków Małej Ententy. Zwróciła na nie uwagę już i prasa włoska.

Ks. poseł St. Adamski.

Zadania Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce.

Charakter katolicki stronnictw.

(Ciąg dalszy.)

Chcąc ocenić i zrozumieć takie fakty, trzeba sobie nietylko uprzytomnić całą sytuację z punktu widzenia Polski, ale także z punktu widzenia Watykanu i zdać sobie sprawę z tego, jak działają dyplomacje państw innych, a jak działa dyplomacja nasza. Jeżeli Kardynał Gasparri w sprawie Śląska zajął stanowisko przychylne Niemcom, czegóż to dowodzi? — Otóż przedewszystkiem dowodzi niezręczności dyplomacji polskiej.

Wszakże w chwilach, decydujących o polityce Watykańskiej w sprawie G. Śląska, na całym świecie rozpoczęła się, kierowana przez ówczesnego wiceprezydenta gabinetu Daszyńskiego t. zw. propaganda przezeń zorganizowana, propaganda zagraniczna o duchu kompletnie lewicowym. Kierownicy tej propagandy, rozsiani po całym świecie, przyczepieni do placówek poselskich, otrzymywali z Ministerstwa Spraw Zagranicznych informacje, których poselstwa nie miały.

Propagandziści oczywiście prowadzili akcję swoją w myśl swych stronnictw.

Kierownik propagandy w Rzymie umieścił w gazetach włoskich, chcąc pozyskać dla Polski socjalistów, żydów i masonów, dwie notatki, z których edna podawała, że Naczelnik Państwa wraz z ministerstwem wojny Sosnkowski przybyli na uroczyste zebranie w loży masońskiej w Warszawie i wzięli udział w urządzonem dla nich śniadaniu. Druga notatka zawierała wiadomość, że w Sejmie polskim stawiono wniosek o zerwanie z Rzymem i że wniosek ten upadł większością trzech tylko głosów. Notatki te miały pozyskać lewicę, ich autor nie zdawał sobie sprawy z tego, że w Rzymie dla Polski ważniejszym jest Watykan aniżeli socjaliści i zupełnie nie liczył się z wrażeniem, jakie notatki tego rodzaju musiały wywołać w kołach watykańskich.

Jeżeli pisma donoszą o takich zdumiewających faktach a poseł polski, którego się zapytywano, nie może udzielić informacji ani przytakującej ani przeczącej, znaczy to, że notatka polega na prawdzie. Wobec tego kierownicy polityki watykańskiej musieli sobie powiedzieć: jeżeli w Polsce doszło do tego, że Naczelnik Państwa i wybitny członek rządu ostentacyjnie i jawnie łączą się z masonerją, jeżeli w Polsce wniosek o zerwanie z Rzymem dziś przepadł w Sejmie tylko 3 głosami innej większości przypadkowej, w takim razie widocznie w Polsce wpływy socjalistyczno-masońsko-żydowskie takie czynią postępy i tak już wezbrały, że z Polską jako z państwem katolickiem nie można się wcale liczyć. Przejście Polski do obozu Kościołowi zasadniczo wrogiego, musiało się w Rzymie wydawać kwestją niedługiego tylko czasu.

I czyż można się dziwić, że te wiadomości musiały oddziałać na Rzym niezmiernie niekorzystnie dla nas w sprawie Górnego Śląska? — Przecież Kardynał Gasparri musiał sobie powiedzieć, jeżeli w Polsce takie panują sosunki — nie można dążyć do tego, aby katolicki i głęboko wierzący Górny Śląsk dostał się pod władzę rządu socjalistycznego, który zdemoralizuje ludność i podkopie w nim katolicyzm w tak krótkim czasie, jak to widocznie z dobrym skutkiem uczynił już w całej Polsce.

Nie mniej zdawać sobie musiał Kardynał Sekretarz Stanu sprawę z tego, że odłączenie G. Śląska od Niemiec stanowi poważne osłabienie niemieckiego katolickiego „Centrum", w którym Śląsk bardzo poważne zajmował miejsce. Czy mógł Watykan osłabić Centrum i rzucić Śląsk na pastwę żydowsko-socjalistycznego rządu polskiego? — Takie rozumowanie zupełnie jest logiczne i świadczy tylko o tem, jak olbrzymią szkodę Polsce pod względem politycznym wyświadczyły lewicowe eksperymenty polityczne.

Sprawa ta ma jednakowoż jeszcze drugą stronę.

Dla czego Centrum niemieckie, jak to sprawa Śląska wykazała, tak poważne posiada wpływy w Watykanie? — Otóż, właśnie dlatego, że jest stronnictwem, o którem Watykan wie, że ono niezłomnie stoi na stanowisku Kościoła katolickiego, stąd od dawna z stronnictwem tem w Rzymie współdziałano, przyjmowano informacje i ludzi i podlegano skutkiem tego w wysokim stopniu wpływowi niemieckiego Centrum.

Watykan zawsze będzie się więcej liczył z głosem stronnictwa, zasadniczo zgodnego z zasadami Kościoła, aniżeli ze stronnictwami wobec których zawsze będzie miał pewne wątpliwości. Polska zatem posiadając analogiczne stronnictwo katolickie, będzie mogła także coraz to większy na sprawy międzynarodowej polityki kościelnej wywierać wpływ.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Związek Społecznych Pracowników.

Tow. Gniazd Sierocych wytknęło jako cel pracy swojej tak wychować gnieździaków, ażeby każdy z nich po wyjściu z „rodzinnego" gniazda nietylko ukończył szkołę zawodową, odpowiednią do swoich zdolności i zamiłowań — ale i wyrobił i rozwinął w sobie chęć do pracy społecznej.

Marzeniem założycieli T. G. S. było i jest dać społeczeństwu ludzi czynu, fachowo do życia przygotowanych, którzy zarazem umieliby i chcieli pracować dla dobra ogólnego, znajdując w dowolnie obranym przez się, a więc w widocznie umiłowanym zawodzie szczęście i dostatek.

Już blisko setkę ludzi T. G. S. w świat do pracy wysłało — i oni, zgodnie z zasadami przez T. G. S. im wpojonemi, organizują się w związek społecznych pracowników, byłych wychowańców T. G. S.

Jest to szeroko pojęte braterskie stowarzyszenie ludzi, wychowanych w jednakich warunkach i w jednakich umiłowaniach dobra powszechnego. Pragną oni utrzymać nadal i rozwinąć w sobie poczucie łączących ich więzów, gwarantując moralną i materjalną pomoc sobie i najbliższej rodzinie każdego członka Związku. Pozatem — w obec osób trzecich — Związek występuje jako ustawowo zorganizowana artel robocza, dająca za członków moralną i materjalną gwarancję ludziom, którzy z usług członków Związku będą korzystali.

Do Związku przyjmowani są członkowie tylko wypróbowanej wartości charakteru. Samo już należenie do Związku dokumentuje, że członek jego zasługuje na bezwzględne zaufanie.

Na tle Związku tworzyć mają członkowie jego różne spółki i kooperatywy. Dwudziestu pięciu z nich np. zawodowo wyszkolonych rolników i ogrodników, otrzymają w tym roku ziemię pod osady żołnierskie. Utworzą oni osobną kooperatywę. Związek wyznaczy im organizatora i instruktora wioski osadniczej i da ich kooperatywie poręczenie, aby ułatwić jej uzyskanie kredytu, bez czego nie mogliby stworzyć swoich zagród.

A ta ich projektowana wioska — w myśl zasady, aby gnieździarze zawsze i wszędzie mieli na oku nietylko własną korzyść ale i dobro ogólne, — ma być dla okolicznych osad wzorem społecznego ładu i gospodarczej kultury: wszak pokończyli oni i ich żony-gnieździanki odpowiednie szkoły i stosowne otrzymali wychowanie.

W poczuciu obowiązku wypłacenia się społeczeństwu za pomoc i opieke daną im kiedyś, — każdy z osadników-gnieździarzy do stołu i swego ogniska przyjmie za swoje dziecko bezdomnego sierotę i da mu tyle serca i opieki, ile jemu dały kiedyś gniazda sieroce.

I w ten mniej więcej sposób gnieździarze coraz dalej plęść będą łańcuch powszechnego dobra, świadcząc swem życiem i pracą, że słuszna jest nazwa, jaką przyjęli dla Związku swojego, — Związku społecznych pracowników.

Sprawa Kresów Zachodnich w Warszawie.

Stolica kraju doceniając ważność Zagadnienia Kresów Zachodnich, tak że stanowiska politycznego, jak ekonomicznego i kulturalnego postanowiła utworzyć Oddział Związku Obrony Kresów Zachodnich. Na odbytych w tym celu naradach zgromadzili się m. i.: Stef. Żeromski, E. Waydel, Kurnatowski, Stan. Śliwiński b. min. roln., Gust. Wolff, ks. biskup Szelążek, Edward Geisler, ks. kan. Godlewski, poseł dr. Rząd, Stan. Wybicki, Nałęcz malarz artyst., Czesław Swierczewski, radca min. Bochenek, inżynier Bąkowski, admirał Porębski.

Referat sprawozdawczy z działalności Zw. Obr. Kresów Zachodn. w Poznaniu wygłosił p. M. Korzeniewski z Poznania, reasumując cele i zadania instytucji i wskazując niebezpieczną działalność „Deutschtumsbundu" na Zachodzie Polski. Zwrócił także uwagę na konieczność jaknajśpieszniejszego załatwienia spraw związanych z położeniem prawnem ewangelików w Polsce.

Wśród ożywionej dyskusji przystąpiono do tymczasowego ukonstytuowania Związku Obr. Kres. Zach w Warszawie. Powstał mianowicie Wydział Organizacyjny, któremu polecono przedsięwzięcie kroków wstępnych, oraz porozumienia się z towarzystwami działającemi dotąd w podobnym kierunku.

W skład wydziału weszli pp. Stefan Żeromski, Edward Geisler, Czesław Świerczewski, Bąkowski i Bochenek.

Nasze sprawy.

Nowy prezydent Głów. Urzędu Ziemskiego p. Ludkiewicz ma lat 40, urodził się na Litwie i przez jakiś czas zajmował się pracą pedagogiczną. Od roku 1912 do 1915 pracował w redakcji „Tygodnika Rolniczego" w Wilnie, był jednym z założycieli sekcji ekonomicznej Tow. przyjaciół w Wilnie.

W roku 1915 był sekretarzem komitetu ekonomiczno-statystycznego przy wileńskiem T-wie rolniczem. W latach 1915—1918, podczas pobytu w Petersburgu, zarządzał T-wem rolników, poszkodowanych wskutek wojny. Za rządów gen. Żeligowskiego w Wilnie był dyrektorem departamentu rolnictwa i lasów Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej i prezesem Centralnego urzędu ziemskiego w Wilnie. P. Ludkiewicz jest z przekonań demokratą-lewicowcem.

*

Wojewoda wileński. „Russpress utrzymuje", że kandydatura p. Raczkiewicza na stanowisko wojewody wileńskiego ostatecznie odpadła.

Wojewodą zostanie p. Sołtan, obecny delegat rządu w Wilnie. Po przejęciu administracji przez rząd polski ma nastąpić reorganizacja województwa nowogrodzkiego, z którego część powiatów ma być przydzielona do województwa wileńskiego.

Nauka.

Seminarjum duchowne w Poznaniu.

W dn. 1. maja rozpocznie się w seminarjum duchownem katolickiem w Poznaniu semestr letni. Zgłoszenia należy nadsyłać do rektora seminarjum duchownego ks. Janasika (Poznań, ul. Wieżowa Nr. 4).

Ze względu na to, że w małej liczbie szkół średnich, wykładany jest język grecki, mogą się zgłaszać do seminarjum także kandydaci, którzy ukończyli gimnazja typu humanistycznego (bez języka greckiego). W seminarjum duchownem będzie urządzony osobny kurs języka greckiego.

Kurs dla rolników. Wydział Oświaty Rolniczej C. T. R., nawiązując do przedwojennej tradycji kursów dla rolników-praktyków, urządzanych przez ówczesną sekcję szkolną, zaprasza szerokie koła praktyków na kurs, który się odbędzie w Warszawie od 29 maja do 3 czerwca rb. Bliższe szczegóły będą ogłoszone później. Pierwszorzędni znawcy poszczególnych przedmiotów poruszą na kursie najważniejsze sprawy rolnicze, uwzgl z jednej strony ostatnie zdobycze wiedzy, a z drugiej — dzisiejsze stosunki gospodarskie.

Sprawozdanie z zebrania konstytucyjnego Sekcji Pomorskiej Zw. Prof. b. uczniów zachodnich Kresów Polski.

Dnia 13 kwietnia br. odbył się w Grudziądzu zjazd profesorów Pomorzan celem utworzenia Sekcji Pomorskiej Związku Profesorów b. uczniów zachodnich kresów Polski, istniejącego w Poznaniu już od dnia 3 grudnia ub. r. Na zjeździe byli obecni przedstawiciele gron nauczycielskich z Brodnicy, Chełmna, Chełmży, Chojnic, Grudziądza, Kościerzyny, Lubawy, Starogardu, Świecia, Tczewa, Torunia, Wejherowa przedstawiciele grona nowo tworzącego się gimnazjum polskiego w Gdańsku, oraz delegaci sekcji wielkopolskiej z Poznania. Zebrani uznali konieczność istnienia związku nauczycielstwa zachodnich kresów celem utrzymania dodatnich walorów dawniejszych szkół średnich Polski zach. dla dobra całego szkolnictwa polskiego, twórczej współpracy w dziedzinie pedagogii ogólno-polskiej i bezpośredniego informowania władz centralnych w stosunku i potrzebach naszego szkolnictwa kresowego. Przyjęto jednomyślnie Tymczasowe Ustawy Związku Profesorów, które obowiązują do pierwszego walnego zebrania. Wybrano zarząd, któremu polecono współpracę z zarządem sekcji wielkopolskiej i dalszą organizacje Związku na Pomorzu. Z zadowoleniem stwierdzić należy, że przebieg rozpraw nacechowany był nadzwyczajną serdecznością. niewątpliwie rokująca Związkowi pomyślny rozwój

Ks. Pełka.

RADA AMBASADORÓW W SPRAWIE KOLONISTÓW NIEMIECKICH.

„Deutschtumsbund" zwrócił się — jak wiadomo — do sekretarjatu Ligi Narodów z oskarżeniem, że rząd polski zmusił szereg kolonistów niemieckich bez żadnego postępowania sądowego do odstąpienia swych posiadłości kupcom polskim i że innym kolonistom zagraża to samo zarządzenie. Rząd polski oświadczył wobec tego, że zgodnie z przejętem zobowiązaniem, zarządzenia odnośne odroczył do 1 maja rb.

Biuro Wolffa donosi, że komitet mniejszości narodowych Rady Ligi Narodwó rozpoczął niedawno badanie uwag rządu polskiego co do doniesienia „Deutschtumsbundu". Zgodnie z życzeniem komitetu mniejszości Rada uchwaliła świeżo wobec donioslości poruszonej sprawy poprosić rząd polski o odroczenie wydaleń do 1 października 1922 r.

Przedstawiciel polski w Lidze Narodów, prof. Askenazy, przyrzekł podać życzenie to do wiadomości rządu polskiego, dodając, że tenże, o ile to będzie możliwem, życzenie to spełni. —

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa: Wojsława m. Wschód słońca 5.57, zachód 8,02. Wschód księżyca 2.40, zachód 12.05.

Kalendarzyk historyczny.

19 kwietnia 1518 r. Król Zygmunt I. Stary żeni się z księżniczką włoską Boną Sforza. Piękna ta pani, która tron polski zawdzięczała protekcji Habsburgów, wprowadziła na dwór polski włoskie obyczaje, stając się w ten sposób krzewicielkę wielkiej kultury włoskiego Odrodzenia w naszym Kraju. Nie umiała sobie jednak zjednać sympatji narodu, gdyż obyczajom przez nią wprowadzonym towarzyszyło zepsucie właściwe epoce Renesansu. Zarzucano jej między innemi, że trudniła się sprzedażą urzędów koronnych.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5

Na marginesie.

Już po świętach . . . Piękne były, wiośniane, słoneczne i gwarne.

Wraz ze Zmartwychwstaniem Pańskiem — jak w bajce za dotknięciem czarodziejskiej różczki — pod pocałunkiem promieni słonecznych, zmartwychwstała natura do nowego życia.

Mięsiste pęki drzew wystrzelają drobniuchne listeczki, na zimową martwotę kładąc żywe barwy życia.

Już i kobierce traw runią się zielenią przetykaną kwieciem stokroci i kaczeńców.

A po niebieskim oceanie przelatują białe strzepiaste obloki zdobione srebrem sypanem hojną dłonią słońca.

Zmartwychwstanie!

*

Zamknięte zimą mury miasta otwarły na oścież swe liczne podwoje, przez które wypływa wezbrana fala ludzka, by odetchnąć zmartwychwstającą wiosną.

Ożywiły się martwe domostwa. Otwarły usta okna i chłoną przez nie ożywcze powietrze.

Ogrody i parki i drogi poza miastem wypełnił gwar ludzki. Z uśmiechem słońca, łączą się uśmiechy zaróżowionych życiem policzków. Już i śpiew radosny miesza się z ptaszęcem świergotem . . .

Wiosna!

Hej Wiosno! Witamy cię stęsknieni, po przez Zmartwychwstanie Pańskie — witamy cię serdecznie, spragnieni Twego światła, Twego ciepła, Twego słońca, Twych barw młodzieńczych, Twego życia!

Witamy cię, starcy i dzieci, otwierając ramiona i zapraszamy w gościnę do serc naszych!

Wnijdź w nie! Napełń je weselem — zadowoleniem z życia — zadowoleniem, które jest lekarzem trosk, chustą Weroniki na krwawy pot żywota!

Wnijdź w nie i rozgość się — Wiosno — ty nasza polska Wiosno, pełna uśmiechów słonecznych i wielobarwnej krasy ziemi umiłowanej przez wieki — na wieki!

Wnijdź w serca nasze poprzez Zmartwychwstanie Pańskie. — Szpak.

—** **W TEATRZE POMORSKIM** podczas świąt widownia nie było wprawdzie wypełniona, co tłumaczy się przepięknem powietrzem, które zawitało do nas na „Wielkanoc". Publiczność, która mimo to przybyła do Teatru, bawiła się znakomicie.

Dziś **we wtorek** grają operetkę **„Hrabia Luxemburg"** a w środę **„Ich czworo."** —

UWADZE PP. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW.

Odczyt p. Stanisława Wartalskiego, dyrektora Stow. Kupców Polskich w Warszawie, odbedzie się w **niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 4 po poł.** w sali pod „Złotym Lwem", ul. Trzeciego Maja 16, a nie w czwartek, dnia 20, jak donosiliśmy poprzednio.

—** **ZJEDNOCZONE KINOTEATRY w Grudziądzu,** „Apollo" i „Orzeł" wyświetlały w święta znakomity program. W „Apollo" w 1 święto dawano „20 000 mil pod wodą." Arcyciekawy film, który w czwartek się powtórzy. W drugie święto zaś „Tarzan wśród małp", arcykomiczny film; bawiono się znakomicie. Jak program głosi, pozostałe „Tarzan" na ekranie we wtorek i środe.

W „Orle" dają część drugą filmu „Człowiek bez nazwiska", i to tylko do środy. Film ten budzi wielkie zaciekawienie. W obu teatrach świetlnych koncertnje pierwszorzędne orkiestry.

—** **II WIECZORNICA SOKOŁA ZAPOWIADA SIĘ WSPANIALE.** Na liczne zapytania odpowiadamy, że odbędzie się ona tylko w ściśle zamkniętym kółku. Wstęp za zaproszeniami. By święcone" przygotować, uprasza się o możliwie natychmiastowe **zgłoszenia** do skarbnika A. Szweczko, Drukarnia Pomorska. **Wieczornica Sokoła** odbędzie się w 3. święto **18 kwietnia** o **godz. 8 wieczorem w lokalach Hotelu Warszawskiego.**

Udział w kolacji nie obowiązuje. Natomiast obowiąznje wzięcie udziału w pierwszej części programu, co upoważnia do tańca. Czołem! Zarząd.

—** **SZANOWNYM CZYTELNIKOM ZWRACAMY UWAGĘ** na ogłoszenie w dzisiejszym numerze, dotyczące występu w Hotelu Warszawskim, który ściągnie niezawodnie dużo widzów. Mamy sposobność poznać działania hypnozy, telepatji itd. i tem naszą wiedzę powiększyć. Osobistość, p. Semrau, ręczy nam za ciekawy wieczór. Zachęcamy publiczność, aby wzięła jaknajwiększy udział w tym interesującym z punktu wiedzy wieczorze. Nikt z pewnością nie pożałuje wydatku. Wyniki wprost zdumiewające. Zarówno inteligencja, jak i szerokie koła powinny się tem zainteresować.

—** **ZJAZD CZŁONKÓW ORGANIZACJI WOJSKOWYCH I POWSTAŃCÓW.** Dnia 23 kwietnia odbędzie się **w Toruniu** o godz. 12 na sali Hotelu Trzech Koron Zjazd członków wszelkich Organizacji Wojskowych oraz Powstańców byłego Zaboru pruskiego.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO. (Morderstwo.)** We wsi Drzonowko, pow. chełmiński, zamordowano wystrzałem z browninga gospodarza Hermana Arndta w celach rabunkowych. Sprawców aresztowano.

—** **CHEŁMŻA. (Kradzieże się mnożą.)** Posterunek Policji Państw. w Grzywnie natrafił podczas służby nocnej na polu p. Wendlikowskiego Józefa Hapkiego, mającego przy sobie 10 butelek alkoholu i 2 szkła zaprawianego mięsa, które ukradł p. Hohendorfowi na wybudowaniu. **Złodziej przyznał** się do winy, rzeczy skradzone mu odebrano i oddano go do Sądu. — Tej samej nocy zakradło się 9 mężczyzn na majątek Morczyny, ubezwładnili tam stróża nocnego, przyłożywszy mu broń do piersi, następnie zaprowadzili go do kopców, z których zabrali ze sobą około 19 ctr. kartofli. Posterunek Grzywna podjął ostre poszukiwania za złodziejami. — Ten sam posterunek zatrzymał nocą 32 osób z Chełmży z wózkami ręcznemi na szosie pomiędzy Zalesiem a Grodnem, którzy zamierzali kraść kartofle z Majątku Grodno. Jednej osobie odebrano broń palną z nabojami. Dalej przyznali się, że przedtem „odwiedzali" majątek Morczyny, lecz zostali przez stróżna nocnego spłoszeni.

—** **TCZEW. (Aresztowanie złodziei.)** W piątek, dnia 14 bm. przytrzymała policja tut. braci Jana i Józefa Krauzego z Lubiszewa, którzy włamali się do gospodarza Neubauera w Rokosinie i skradli mu większą ilość zboża. Złodziei odstawiono do sądu powiatowego.

—** **ŁĘG. (Pożar.)** W ub. tygodniu szalał w Wądołach pod Łęgiem pow. chojnicki wielki pożar, niszcząc gospodarstwa p. Anny Mokwy, Franc. Babińskiego, Józefa Radzimskiego i komornika Jana Radzimskiego. Straty są miljonowe, a pogorzelcy nie byli zabezpieczeni.

—** **WEJHEROWO. (O przyjmowanie uczni w naukę rzemiosła.)** Pomorski Krajowy zakład dla głuchoniemych w Wejherowie zwalnia w końcu czerwca br. 16 chłopców i 4 dziewczęta. Rzemieślnicy — majstrowie i krawczynie na Pomorzu, Polacy-katolicy, którzy zamierzają przyjąć głuchoniemych uczniów w naukę celem wyuczenia ich rzemiosła, zechcą jak najprędzej się zgłosić do dyrekcji zakładu.

—** **IŁOWO. (Obrabowany pociąg.)** Rabunki na kolejach stały się istną plagą. W tych dniach znów został obrabowany pociąg towarowy między Płupami a st. Iłowo. Przeprowadzone dochodzenie ujawniło ciekawe szczegóły kradzieży. Stwierdzono, że wagony obrabowane już od Modlina miały na sobie znaki, na dachach wagonów leżały gazety przyciśnięte kamieniami. Na stacji Jabłonna, jeden z konduktorów zauważywszy to, kamienie zrzucił na ziemię, domyślając się, że jest to sygnał, przeznaczony dla złodziei, mimo to w drodze znów ktoś na tych miejscach położył cegły.

—** **KOŚCIERZYNA. (Zagadkowa kradzież.)** Naczelnik kasy skarbowej zmuszony był z powodu choroby przeiść do szpitala, pozostawiwszy swoje rzeczy spakowane w obecności gospodyni domu, u której mieszka, przy woźnym kasy. Po powrocie, jeszcze słaby, prosił woźnego o rozpakowanie i okazało się, że z pod dwóch zamków ulotnił się rewolwer (browning) najnowszego typu, 2 kasety, 14 naboi i futerał skórzany żółtego koloru. —

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Ofiara zbrodni.)** W piątek rano znaleźli przechodnie w plantach przy Zamku zwłoki człowieka z ranami na głowie i śladami uderzenia na szyji. Zachodzi tu prawdopodobno morderstwo. Bliższych szczegółów na razie brak.

(Dar studentów.) Pan Florjan Sandach, słuchacz Uniwersytetu, imieniem własnem i imieniem swoich kolegów złożył na ubogich miasta Poznania sumę 96 224,60 marek, otrzymane od Dyrekcji kolei elektrycznej w Poznaniu za pracę w dniach 24 i 25 marca przy uruchomieniu kolei elektrycznej. Dar i czyn świadczy o pięknem poczuciu obywatelskiem naszej młodzieży.

(Śmiały napad rabunkowy w biały dzień na bank.) W **środę o godz. 2 po poł. wtargnął do filji Banku Związku Spółek** Zarobkowych przy Rynku Jeżyckim zamaskowany bandyta z browningiem i z groźbą zażądał od kasjera pieniędzy. Personal pomocniczy szukał ucieczki w sklepie, kasjer banku jednak nie stracił przytomności umysłu i z pomocą portjera udało mu się śmiałego napastnika pokonać. Bandyta, widząc że celu nie osięgnął, uciekł i wpadł właśnie stojącemu w bramie policjantowi w ręce. Sprawcę napadu odprowadzono na policję i tutaj ptaszek wyśpiewał cały tok sprawy napastniczej. Sprawca nazywa się Stefan Wąsowicz i liczy lat 19. Miał on w banku kolegę-elewa, z którym zamach ukartował przedtem. Elew, niejaki Stanisław Sujka, wiedział, że dnia tego wpłyną do kasy banku 3 miljony mk., na które mieli ochotę. Napad jednak nie udał się i „koledzy" złodzieje powędrowali do aresztu. Łącznie z powyższą sprawą udało się policji wykryć sprawcę sfałszowanego przed kilku tygodniami czeku powyższego banku na sumę 195 tys. mk. Urzędnikom policyjnym podpadł bowiem podpis Wąsowicza podobny do podpisu na czeku. Na zapytanie Wąsowicz przyznał się, że on właśnie sfałszował czek, który został mu wypłaconym. Nazwisko na czeku było zmienione na Stefan Walkowiak.

—** **ŁÓDŹ. (Aresztowanie defraudanta.)** O aresztowaniu porucznika Ankersteina, który dopuścić się miał defraudacji jako oficer kasowy na sumę przeszło 20 miljonów marek, donosi „Rozwój": Przed kilku dniami ppor. A. zjawił się w Łodzi w ubraniu cywilnem, lecz poznał go starszy żandarm Dąbrowski, który śledził go w ciągu trzech dni. Ostatecznie w środę na ulicy Piotrkowskiej przed gmachem Grand-Hotelu ppor. A. został aresztowany i odstawiony do dowództwa żandarmerji.

—** **WARSZAWA. (Świętokradztwo.)** Do właściciela sklepu komisowej sprzedaży Leona Balickiego przy ulicy Żórawiej nr. 31 przyszedł jakiś mężczyzna i przyniósł do sprzedaży ornat i 6 stół. i Gdy właściciel sklepu zażądał dowodu osobistego, nieznajomy pozostawiwszy przyniesione przedmioty, zbiegł. Wobec tego Balicki przyniósł wspomiane przedmioty do 13 komisajratu, gdyż prawdopodobnie pochodzą one z kradzieży z zakrystii kościelnej.

(Wyroki śmierci.) Sąd Wojskowy skazał 2 szeregowców Tadeusza Kowalskiego z pow. Płońskiego i Stanisława Juńskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie za kradzież dobra wojskowego na sumę wyższą od 10 tysięcy.

—** **OSTRÓW. (Śmiertelny wypadek.)** W piątek wieczorem przejechał pociąg kaliski, bawiącego się na torze kolejowym 10-cio letniego chłopca Stanisława Zabłockiego. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu. Ojciec zabitego chłopca bawi we Francji na robocie.

—** **ŁUCK. (Samobójstwo.)** W mieszkaniu własnem powiesił się Aleksy Iwanow, b. pułkownik armji rosyjskiej, w wieku lat 42. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma. Zmarły pozstawił rodzinę.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

PRACA.

— **Warunki pracy i płacy dla robotników rolnych.** Ministerjum pracy i opieki społecznej komunikuje, że w **dn. 12 bm.** zostały podpisane warunki pracy i płacy dla **robotników rolnych na województwo pomorskie.**

Płace w gotówce na pierwszy kwartał będą obowiązywały według przeliczenia komisji cen na zasadzie dotychczasowej skali przyczem obowiązują przeciętne ceny giełdowe z ostatniego tygodnia z tem, że **wyłącza** się wełnę i ostatnią kategorję skali dzieli się przez **cztery;** od cen powyższych odlicza się 10 proc. za przewóz. Płace na następne kwartały będą obowiązywały według skali, ustalonej przez komisję cen do dnia 21 kwietnia 1922 r., co zostanie przedstawione, jako opinja, komisji polubownej.

Po świętach Wielkiejnocy w dn. 22 kwietnia 1922 r. zbierze się komisja uzgadniająca wszystkich trzech komisji dotychczas pracujących, celem podpisania kontraktu.

Zagranica.

— **Walka z bezrobociem w Anglji.** Angielskie Ministerstwo skarbu przyjęło projekt akcji, mającej na celu zwalczanie bezrobocia, przeznaczając na ten cel chwilowo sumę 15 miljonów funtów szterlingów, czyli 225 miljardów marek polskich. Rząd będzie udzielał przedsiębiorcom zaliczek oprocentowanych, pod warunkiem zatrudnienia bezrobotnych. Sama gmina Londynu otrzymała na cele inwestyjne (koleje) 5 miljonów funtów celem doraźnego zatrudnienia robotników. Do powyższego zwalczania bezrobocia przyczynił się fakt znacznych nowych zamówień otrzymanych z Zachodu oraz z Rumunji, w wysokości 5 milj. funtów szterl. na lokomotywy. Kompanja międzynarodowa wagonów sypialnych w Brukseli przeznaczyła sumę 5 miljonów funtów szt. również na cele poczynienia w Anglji zamówień inwestycyjnych.

Rozmaitości.

✕ **Pomysły pastora protestanckiego.** Rektor protestanckiego kościoła św. Marka w Nowym Jorku zainaugurował nowość, którą nazwał „tańcami enrytmicznymi", a która ma nabożeństwom kościelnym dodać nowego uroku, rpzyciągając rzesze wiernych. W myśl zasady przy okazji święta Zwiastowania w dniu 25 marca br. młode dziewczęta, ubrane w białe szaty, z bosemi nogami wykonywały w kościele tym przed głównym ołtarzem rodzaj tańca liturgicznego, przedstawiającego sceny ze Zwiastowania według fresku znanego malarza włoskiego Luna della Robbia. Rektor kościoła św. Marka wystąpił z przemową do wiernych, wyłuszczając im, że taniec, utrzymany w pewnych odpowiednich granicach, nie ma w sobie nic rażącego, i że w dawnych czasach stanowił on część składową i ozdobę kultu religijnego. Tak to Dawid tańczył przed Arką.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Szanownemu Kupiectwu donoszę uprzejmie iż nabyłem drogą kupna

skład towarów krótkich, wstążek, koronek itd.

od firmy

Otto Berlowitz, Poznań

Od 20. b. m. począwszy, będę wyprzedawał w lokalach tejże firmy **przy ulicy Wielkiej nr. 8** cały zapas towarów, zaznaczając przytem, że jestem w możności sprzedawać taniej, jak obecne ceny rynkowe.

Polecając P. Kupcom korzystanie z tej okazji, pozostaję

z poważaniem

W. Szymanski.

KINO APOLLO

Tylko we wtorek i środę wielkie atrakcje.

Arcykomiczny film 7 aktowy

Tarzan wśród małp

Kto się chce uśmiać, dobrze zabawić miło spędzić wieczór niechaj pospieszy do KINO APOLLO.

W środę popołudniu **wielkie przedstawienie dla dzieci.**

Wstępne dla dzieci: Parter 50 marek. Balkon 100 marek. Początek o godz. 4-tej popołudniu.

KINO ORZEŁ

CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA

II serja p. t. KRÓL SAHARY.

Tylko 2 przedstawienia t. j. we wtorek i środę.

Urzędowe obwieszczenia

władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski **Damazy Raszkowski w Grudziądzu.**

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia Minist. b. dz. pr. z dnia 27 listopada 1919 r. o obowiązkach zarządów gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń art. I II oraz XII podaje się niżej spisane do wiadomości i przestrzegania.

Przekroczenia przepisów niniejszej ustawy oraz rozporządzenia t. j. że każdy właściciel wzgl. zawiadowca domu jest obowiązany bezzwłocznie najpóźniej jednak w przeciągu trzech dni po otrzymanym wypowiedzeniu — także każde zwalniające się oraz wolne mieszkanie zgłosić w Urzędzie Mieszkaniowym, Ratusz I, pokój 31 w godzinach urzędowania t. j. od 8 rano do 12 w południe.

Kto wydzierżawia lub obejmuje mieszkanie bez wiedzy Urzędu Mieszkaniowego podlega karze pieniężnej do 5000 marek lub więzienia do trzech miesięcy także podlega karze kto do tych przekroczeń nakłania lub przy pełnieniu współdziała. O wymiarze kary orzeka władza administracyjna pierwszej instancji Od orzeczenia karnego służy prawo zażalenia w zwyczajnym toku, przyczem w ostatniej instancji orzeka Minister Zdrowia Publicznego, wzgl. Minister b. dz. pr. Od dwuch równobrzmiących orzeczeń niema dalszego środka prawnego.

Grudziądz, dnia 14 kwietnia 1922r.

Magistrat.
Miejski Urząd Mieszkaniowy,
WIELGOSZ, radca miejski.

Liście na kwiaty
Drut
Bibułka angielska
„ krepowa
Papier glansowany
Papeterja w pudełkach i kopertach
Papier drukowy
Papier do pakowania
Ołówki
Trzonki
Stalówki
Atrament
Linje
Pióroniki
Rysiki
Zeszyty
Książki handlowe
Kopiały
Skoroszyty
Teki rezerwowe
Okładki aktowe
Kartony
Koperty
Powinszowania bilet. i książeczk.
Wiązarki w pudełkach i kopertach
Pocztówki z widokami

i wszelkie inne artykuły w zakres wchodzące poleca

tylko hurtownie

„NASZ SKLEP"

Sp. Akc.

Hurtownia papieru i fabryka wyrobów papierowych.

POZNAŃ, ul. 3-go Maja 4.

Tel. 3784. — Tel. 3784.

Biuro wiertnicze i robót górniczych

M. Łempicki i S-ka

Tow. akc. w organizacji. Firma egzystuje od r. 1896.

Adres: SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego 26.

Telefon 109. **Telefon 109.**

WYKONYWA: mechanicznie i ręcznie wszelkie roboty wiertnicze własnymi aparatami i rurami: poszukiwania górnicze, badania gruntu, otwory wentylacyjne, podsadzkowe, studnie artezyjskie wszelkich wymiarów i głębokości.

UDZIELA: porad hydrotechnicznych, przeprowadza naukowe badania hydrograficznie.

DOSTARCZA: komplety wiertnicze dla wykonywania małych studzien artezyjskich i daje instruktorów, dostarcza rury, filtry, pompy, dla studzien artezyjskich i zwykłych.

(1282)

Smołę naftową

wagonowo i w mniejszych partjach

asfalt ✧ smar na osie ✧ tłuszcze do maszyn ✧ oleje maszynowe rafinaty ✧ destylaty ✧ benzynę naftę ✧ olej gazowy

dostarcza

ALFRED MODDELSEE, GRUDZIĄDZ

Droga Łąkowa 11. Telefon nr. 847.

Hotel Warszawski

W sobotę dnia 22 i w niedzielę 23 kwietnia o 8 wiecz.

2 Wielkie Wieczory Eksperymentalne

znanego telepaty i hypnotyzera Apolin Semrau'a

Oba wieczory stanowią jedną całość. Nigdy nie pokazywane eksperymenty napoleo-

Suggestji :: Hypnozy
Telepatji :: Magnetyzmu

Suggestja i jej tajemnice. Suggestja masowa na jawie. Odwyknanie nałogów, wyszkolenie woli, powodzenie w życiu, jak wpłynąć na innych etc. Hypnotyzowanie osób z widowni, katalepsja, somnabulizm, jasnowidzenie. Hypnoza i jej możliwości! Czytanie myśli na większe odległości!! Tajne siły w człowieku. Cuda indyjskich fakirów — zakopanie żywcem. Spirytyzm? Objawy i działania mistyczne! W służbie oświaty! Nic wspólnego z kuglarstwem!

Wykłady i wyjaśnienia. Na pytania udziela się wyjaśnień.

Bilety od 200 do 600 mk do nabycia w kawiarni Ziemiańskiej Hotelu Warszawskiego ul. Józefa Wybickiego 21, przy kasie od 7-mej. By uniknąć ścisku przy kasie uprasza się korzystać z sprzedaży poprzedniej.

Państwowe Nadleśnictwo Jamy

We wtorek dn. 25 kwietnia rb. o gdz. 9½ przedp. odbędzie się w lokalu p. Weicherta w Szembruku

„licytacja"

na drewno użytkowe i opałowe

z rewirów Szembruk, Jamy i Ulrcy; sprzedano będą

50 m³	budulcu sosn. I-IV kl.	
10 m³	„ dębow. II-IV kl.	
40 szt.	drągów rusztow.	
300	„ „ I-IV kl.	
300 mp.	szczapów opałowych	
50 „	wałków „	
300 „	pieńków „	
500 „	chrostu „	II kl.
1000 „	„ „	III kl.

Sąd. licytacja.

W sprawie spornej sprzedam w piątek dnia 21 kwietnia, na ul. Pańskiej II piętro o godz. 11 przed poł. 1 szafę do rzeczy mało używane, 1 regulator, obraz, ubiór dla chłopca 10 letn. i płaszczyk dziewczęcy.

ROSTKOWSKI, kom. sąd.

— Karol Gerike —

właśc. O. Śmigowski

Firma zał. 1876 :—: Firma zał. 1876.

Browar, wielki skład piwa i fabrykacja wody selterskiej

poleca

jasne i ciemne piwa składowe, a la monachijskie i pilzneńskie oraz prawdziwe stare grodziskie

Tel. 31 **ul. Groblowa 21/21a.** Tel. 31

1.000.000 mk.

na hypotekę pod korzystnemi warunkami na dobrze prosperujący interes z wielkiem placem w centrum miasta. Oferty uprasza się do eksp. Głosu Pomorskiego pod nr 1279.

Różne

Dwa dziecinne wózki na sprzedaż

Trynkowa 7 (gazownia) u pani Rakowskiej. (1410

Zgubiłem w sobotę dnia 15 bm mój portfel z 17.000 mk i bardzo ważne papiery w drodze z Pańskiej do Kwidzyńskiej. Proszę uprzejmie uczciwego znalazcę by za wynagrodzeniem zechciał takowe oddać. **Hinz**, Droga Łąkowa 46

Poszukuje się damskiej **krawcowej** do szycia w domu ul. Biskupia 26

Pies, wilk sześciotygodniowy zaginął 17. 4. br. wieczorem. Proszę za nagrodą o zwrócenie. Andrzej Lipowski, Groblowa 13.

Niebieski kapelusz zaginął w pierwsze święto po południu w okolicy parku miejskiego. Proszę uprzejmie oddać za wynagrodzeniem. **Herczyńska**, ul. Kwidzyńska 25 I p.

Mierzwę ma do oddania ul. J. Wybickiego (Kwidzyńska) 45. [1287

KINO SKALA

ulica Chełmińska nr. 20.
(dawniej Wintergarten)

Początek o godzinie 6 i 8 wieczorem. Program od dnia 20 do 23 kwietnia rb.

Sefernowi

czyli tancerka z Dżapur

wielki film cyrkowy w 6 aktach z słynną gwiazdką kinomatografii **Fern Andra**

tylko dziś i jutro jeszcze ukaże się ten wielki film amerykański

Tarzan małpolud

czyli nowa misja Tarzana

WSPÓŁKIEROWNIKA

BANKOWO LUB KASOWO WYKWALIFIKOWANEGO

przyjmie zaraz lub później

Zarząd Miejskiej Kasy Oszczędności w Poznaniu (—) Kontrowicz.

Baczność!

W czwartek dnia 20-go kwietnia odbędzie się w Radzynie

wielki jarmark na bydło i konie

Napływ dobrego tylko materjału, przyrzeczanie będzie wielki. Stacja kol. najbliż. Mełno.

Towarzystwo Restauratorów na Grudziądz i okolicę.

W poniedziałek dnia 24 bm. o godzinie 3 i pół. odbędzie się

ZEBRANIE MIESIĘCZNE

w lokalu HOTEL POD ZŁ. LWEM.

ZARZĄD.

REPERACJE

motorów na ropę, benzynę naftę, lokomobile i młocarnie każdego fabrykatu

wykonuje prędko i tanio

Spółka Techniczna, Grudziądz.

Plac 23-go Stycznia 13. Telefon 748.

DRZEWA OWOCOWE!

Mam większą ilość drzew owocowych **na sprzedaż:**

L. MAKOWSKI, Plac 23 Stycznia 29. Ogrodnictwo ulica Cegielniana nr. 12a.